

RYNEK METALOWY I MASZYNOWY

PIERWSZY POLSKI TYGODNIK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU METALOWEGO,
MASZYNOWEGO, MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ BRANŻ POKREWNYCH

TRZY BEZPŁATNE DODATKI „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA“, „PRZEGLĄD DOSTAW“ ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYSŁE“

PRZEDPŁATA: Kwartałnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld.,
dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dolara kwartałnie.

GENY OGŁOSZEŃ: ½ str. 100 zł, ¼ str. 50 zł, 1/8 str.
30 zł, 1/16 str. 20 zł, 1/32 str. 10 zł. Ogłoszenia na oktadec
x dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. —
Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobn. taryfy.
W wydaniach specjalnych obowiązują inne taryfy.

Redakcja i Administracja
Poznań, Wielka 10. Telefon 22-77

Wyłączne zastępstwo na Gdańsk:
Biuro ogłoszeń „Dovera“ - Gdańsk, Langgasse 75.
Telefon 11-77.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. —
Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest
Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty
upadają.

KONTO CZEKOWE: P. K. O. w POZNANIU Nr. 202-798

Nr. 47.

Poznań, 26 listopada 1926

Rok VI

Treść nr. 47:

I.

Najważniejsze zadanie, inż. Józef Kiedroń. — Kwestja submisyj w branży naszej, Sm. — Polska jako eksporter wę-
gla. — Produkcja maszyn i narzędzi rolniczych w Lublinie. — Nowe wydawnictwa. — Biuletyn Oficjalny Targów
Wschodnich. — Z ustawodawstwa. — Dar Rzemiosła Poznańskiego.

II.

Dział Budowlany: Eksploatacja puszcy Białowieskiej. — Drobne wiadomości. — Z rynku materiałów budowa-
nych, drzewa, metali, drutu, blachy, żelaza.

III.

Radjo- i Elektrotechnika: Silniki wiatrowe, (dok.) inż. W. Piński. — Nowa warszawska stacja radjofoniczna. — Ruch
w branży radiotechnicznej. — Różne. — Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych. — Przegląd Dostaw. —
Skrzynka zapytań.

Najważniejsze zadanie.

Jak uchronić Śląsk przed nowym kryzysem?

Jeden z najpotężniejszych przemysłów w odrodzonej Polsce, mogący stać się źródłem dobrobytu i potęgi naszego państwa — przemysł węglowy — znajduje się od samego początku istnienia państwa polskiego pod znakiem poważnych trudności. Obecna sytuacja tego przemysłu, wywołana strajkiem angielskim, zasadniczo bardzo mało przemysłowi węglowemu pomogła. Wprawdzie od początku czerwca wzmogło się znacznie wydobycie kopalń polskich, tak na Górnym Śląsku, jak w Dąbrowie Górniczej i okręgu krakowskim, lecz w położeniu materialnym kopalń to wzmoczenie produkcji nie wywołało żadnych poważniejszych zmian na lepsze wbrew ogólnej opinii społeczeństwa.

Polscy przemysłowcy węglowi, nie przewidując długiego trwania strajku angielskiego, a chcąc, wobec dużego kryzysu, jaki podczas tegorocznych miesięcy wiosennych w przemyśle węglowym panował, podnieść swą produkcję, zawarli kontrakty na duże ilości węgla po cenach tak niskich, że nie opłacały one nawet kosztów produkcji. Dopiero w miarę przedłużania się strajku, ceny uzyskane zaczęły się podnosić; niestety trudności przewozowe i wysokie koszty transportu przez Niemcy, wynoszące około 18 marek za tonę, pochłaniały lwia część uzyskanych cen, tak, że dla kopalń zostały bardzo znikome resztki jako zysk tej, bądź co bądź, wyjątkowej konjunktury.

Konjunktura, wywołana strajkiem angielskim, nie przetrwała jednak bez bardzo poważnych korzyści dla Polski. Zyskał na niej robotnik, który zamiast 3 — 4 dni w tygodniu pracuje od dłuższego czasu pełne 6 dni, powiększając przez to swój zarobek o 60 do 80 procent, podnosząc w

ten sposób także swą zdolność konsumcyjną; zyskało państwo, otrzymując poważne ilości dewiz ze sprzedaży węgla, zyskało pewne korzyści całe życie gospodarcze państwa, przez ożywienie się całego szeregu gałęzi przemysłu pośrednio lub bezpośrednio związanych z przemysłem węglowym; a co najważniejsza: zmniejszyła się poważnie liczba bezrobotnych w Polsce!

Po zakończeniu strajku angielskiego „konjunktura“ węglowa musi się siłą faktów bardzo poważnie cofnąć, a musi się cofnąć dlatego, że po podjęciu walki konkurencyjnej przez węgiel angielski, ceny światowe za węgiel ulegną znacznemu obniżeniu przy którym, pod żadnym warunkiem nie będzie dla węgla polskiego możliwe opłacanie wysokich kosztów przewozowych przez Niemcy. A tymczasem porty nasze w Gdańsku i Gdyni tudzież koleje nasze potrafią zaledwie jedną piątą do jednej czwartej tych ilości na rynki światowe rzucić, jakie obecnie sprzedajemy. Musi się więc znowu produkcja węgla zagłębi polskich cofnąć o 1.200.000 do 1 milion 500.000 ton w najbliższych miesiącach po zakończeniu strajku angielskiego, a co zatem idzie ilość bezrobotnych powiększy się znowu poważnie; dopływ walut obcych do Banku Polskiego zmaleje i będziemy stali ponownie w obliczu ciężkiego przesilenia, które szczególnie na Śląsku może mieć bardzo poważne następstwa narodowe i polityczne.

W tej sytuacji pozostaje dla Polski jedno tylko wyjście: najszybsza rozbudowa portu w Gdyni do pojemności co najmniej 1.000.000 ton miesięcznie; rozszerzenie portu w Gdańsku, oraz natychmiastowa budowa linii kolejowej,

służącej wyłącznie dla przewozu towarowego, pomiędzy zagłębiem węglowym, a morzem.

Jak fachowcy obliczają, przy należytem zużytkowaniu takiej linii koszty transportu jednej tony węgla pomiędzy Śląskiem a Gdynią mogłyby zostać obniżone do 6 zł. Przy tego rodzaju kosztach transportowych nasz przemysł węglowy potrafiłby konkurować tak z węglem westfalskim, jak nawet z węglem angielskim i nie tylko w krajach bałtyckich, ale również i w Holandji, Francji, Hiszpanji, Włoszech itd. Tylko zapomocą powyższych inwestycji i przez zdobycie nowych, szerszych rynków zbytu dla węgla polskiego, kwestja węglowa w Polsce byłaby ostatecznie i raz na zawsze pomyślnie załatwiona, a widmo przesileni węglowych raz na zawsze usunięte.

Jeśli się zważy, że koszty rozbudowy Gdyni w sposób umożliwiający przeładunek 1.000.000 ton, budowa nowej linii towarowej Śląsk — Gdynia — Gdańsk, oraz zakupno potrzebnego parku kolejowego, da się uskuteczyć kwotą, 25 do 30 milionów dolarów — t. j. mniej, aniżeli Polska wydała dotychczas za przewóz węgla przez Niemcy, — ubolewać należy, że tak długo z realizacją tych zamierzeń i projektów zwlekaliśmy, narażając nasze życie gospodarcze na poważne wstrząśnienia.

Czas najwyższy, by Polska przynajmniej tę naukę ze strajku angielskiego wyniosła.

Inż. Józef Kiedroń,

b. minister przemysłu i handlu.

Kwestja submisji w branży naszej.

(Na tle stosunków niemieckich.)

Bunzlau, w październiku 1926 r.

W dwojaki sposób interesuje problem submisyjny branżę naszą: raz jako tę, która sama składa oferty na dostawę towarów żelaznych, mających ulec submisji, powtóre jako dostawcę rzemieślnika, biorącego udział w submisji. Dotyczy to głównie robót stolarskich, szklarskich i ślusarskich. Z tego wynika, że branża nasze winny ze szczególnem zainteresowaniem śledzić okoliczności, które dotyczą kwestji submisji.

Laik nie może dostrzec w zagadnieniu submisyjnym żadnego, szczególnie ważnego, problemu — ale, powtarzam, tylko laik. Jego zdaniem, zamówienie zawsze otrzymuje najtańszy. A ten jest zawsze widocznie najbardziej „zdolnym“ przedsiębiorcą i dostawcą. Słowem: niema tu żadnego problemu. Wszystko jest w najlepszym porządku.

Na tej platformie laika stał też, zdaje się, dawny rząd Rzeszy, bo tylko stojąc na platformie laika można zrozumieć przepisy, przewidziane w projekcie „Ustawy o konieczności zniżenia cen“, — przepisy, które swego czasu wywołały tak wielkie oburzenie w kołach przemysłowych, ich związkach oficjalnych i reprezentacjach zawodowych.

Przepisy te orzekają, krótko i zwięźle, że submisje mają się dokonywać „w zupełnej swobodzie“ tak, że wszelkie umowy przedsiębiorców i rzemieślników między sobą mają być zakazane, a organizacjom i stowarzyszeniom nakazano wywierać na swych członków wpływ w sensie uzgodnienia czyli ujednolicenia cen.

To wszystko byłoby więc słuszne i dobre, gdyby ta sprawa była rzeczywiście tak prosta i nieskomplikowana, ażeby wśród tych, którzy biorą udział w submisji, najtańszy — był zarazem najsumienniejszym pod względem dobroci i jakości pracy wzgl. towarów, wyszczególnionych w przetargu. Handlarz żelaza, czyli dostawca odnośnych

kół przemysłowo-rzemieślniczych, wie to lepiej. Często najtańszy jest zazwyczaj najmniej zdolny albo najbardziej niesumienny. Najmniej zdolny, skoro nie umie wygotowywać kosztorysów, co niestety zbyt często się jeszcze zdarza. Niesumienny, jeżeli się nie troszczy o to, jak wynagrodzi swoich dostawców, i ten przynadek niestety też nie jest rzadki.

Handlarz żelaza znajduje się tu często w niezwykle trudnej sytuacji. Jeśli chce wykonać dostawę, musi ją dostarczać zwycięskiemu konkurentowi i ponosi przez to wielkie ryzyko. Jeżeli jest ostrożny, to wprawdzie uchroni się od straty, niemniej jednak w wielu przypadkach zgóry skazany na bezczynność i brak zamówień. Dlatego staje się rzeczą jasną, że handlarz żelaza ma poważny interes w tem, żeby sprawa przetargów tak była uregulowana, że będzie rzeczą możliwą wprawdzie niesamowolne utrzymywanie cen na wysokim poziomie, niemniej jednak pewna ich regulacja, z powodu której szkodnicy wymienionego pokroju zostaną wyłączeni lub zbankotowani.

Jeżeli rzemieślnicy osiągną w tym sensie jaką zmianę wzgl. skreślenie odnośnych przepisów, to w dążeniu tem mają całkowitą sympatję branży naszej.

Obustronne interesy biegną tu równolegle i również w ogólnym interesie prawa i dobrych obyczajów kupieckich zasługuje opór rzemieślników przeciw tego rodzaju nierozsądnym przepisom na poparcie naszego kupiectwa. Nie idzie przecież w żadnym organizmie gospodarczym o to, by wszystko według jednego szablonu było robione. Zresztą nie ulega chyba wątpliwości, że to, co dla kartelu dostawców surowców, wystarcza i może być zupełnie pożądanem i korzystnem, niekoniecznie musi być dobrem i pożytecznem, jeśli uwzględnimy postulaty, interesy chociażby tylko organizacji rzemieślniczych. Sm.

Polska jako eksporter węgla.

(Według informacji inż. M. Szydłowskiego delegata Polski do komisji węglowej brukselskiej).

W obradach konferencji Brukselskiej decydujący głos miały dwa państwa — jako eksporterzy węgla t. j. Anglja i Niemcy. Zauważyć jednak można było, że obaj ci kontrahenci liczą się już z Polską jako z trzecim ich konkurentem. Francja i Belgja nie mają poważnego eksportu węgla. Bilans ich bowiem węglowy wyrównywa się prawie. Dotychczas Anglicy nie brali poważnie konkurencji węgla polskiego, twierdząc, że Polacy nie dadzą sobie rady z 600 km. odległości kopalń od portów. Jednak strajk angielski dziś prawie skończony, przyczynił się do

rozwoju eksportu węgla polskiego decydująco. Przewidywano po strajku spadek produkcji angielskiej wytworzy brak węgla na rynkach światowych, a następnie chwilowy import węgla Polski do Anglii podczas ostatnich paru miesięcy wyrobił pierwszorzędną markę co do jakości, co naturalnie wzmoże popyt na węgiel polski na innych rynkach europejskich.

Ze względu na pierwszorzędne znaczenie produkcji i eksportu węgla dla całokształtu życia gospodarczego naszego państwa — dla naszego bilansu handlowego — postu-

latem naszym powinno być doprowadzenie produkcji węgla do 45 milionów ton rocznie t. j. do 3.750.000 ton miesięcznie, — co będzie o 10% wyższe od naszego przeciętnego wydobycia przedwojennego, które wynosiło 3.414.000 ton i co jest naturalnym przyrostem uwzględnwszy rozbudowę niektórych kopalń; te mniej więcej ilości produkowaliśmy podczas ostatnich miesięcy t. j. we wrześniu i październiku. Z ilości tej 2.000.000 ton miesięcznie powinna wynosić konsumpcja krajowa przy normalnym stanie przemysłu i ułatwieniach dowozowych węgla na obszerne połacie Kresów Wschodnich. Eksport nasz winnie wynosić resztę t. j. zgorą 1.500.000 ton, przypuszczalnie wg. następującej tabeli, w okresie r. 1927, mies.:

wywóz przez Gdańsk, Gdynię	500.000
Austria, Czechosłowacja i Węgry	400.000
Rosja drogą lądową	150.000
Italia	200.000
ewentualnie Niemcy	300.000
	1.550.000

Podniesienie naszego eksportu via Gdańsk i Gdynia do 500 tys. ton miesięcznie, wobec średniej miesięcznej z

I-go półrocza br. wynoszącej 300.000 ton jest możliwe przy obecnym większym zapotrzebowaniu węgla polskiego na rynku bałtyckim, o ile odpowiednio rozbudujemy porty w Gdyni i w Gdańsku i zapewnimy tym portom lepsze połączenia kolejowe. Na kontyngent wywozowy do Niemiec niższy od 300.000 ton, zgodzić się nie możemy, trzeba się bowiem liczyć z tem, że po ewentualnym zawarciu traktatu handlowego z Niemcami zwiększy się przywóz produktów gotowych z Niemiec, a co zatem idzie odpowiednio zmniejszy się u nas konsumpcja węgla przemysłowego. Jeżeli do tak szacowanego wywozu dodać jeszcze zbyt węgla bunkrowego w Gdańsku i Gdyni — dojdziemy do miesięcznej wywozowej kwoty ponad 1.500.000 ton — co stanowi około 19 milionów ton rocznego wywozu i będzie miało już poważne znaczenie na międzynarodowym rynku węglowym.

Szansę do tak rozwiniętego eksportu mamy za sobą, z wyjątkiem bowiem owych 600 km. odległości od portów, wydajność naszego robotnika jest dziś największa w Europie, gatunek węgla naszego przewyższa jakość węgla innego pochodzenia.

Produkcja maszyn i narzędzi rolniczych w Lublinie.

Od jednego z poważnych przemysłowców lubelskich otrzymujemy następujące ciekawe uwagi w sprawie bolączek produkcji maszyn rolniczych.

„Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych w województwie Lubelskim w sezonie głównym roku bieżącego na brak zamówień uskarżać się nie mogą. Zamówienia są prawie wyłącznie pochodzenia krajowego i pozwalają na utrzymanie w ruchu fabryk do stycznia 1927 roku. Należy zaznaczyć, że zeszłoroczna stagnacja gospodarcza, pociągnęła za sobą restrykcje kredytu dla rolników i przemysłowców, to też faktyczny sezon rozpoczął się w roku tym późno i nie był należycie przygotowany i wyzyskany, okoliczność ta w znacznym stopniu wpłynęła na przedłużenie sezonu. Obecnie sytuacja konsumentów maszyn rolniczych przedstawia się nieco korzystniej, ze względu na wyższą cenę ziemiopłodów. Konjunktury zaś dla wytwórców maszyn rolniczych nie przedstawiają się jednak tak korzystnie, jakby to pozornie wydawać się powinno, a to ze względów następujących: 1) aczkolwiek ceny na surowce, niezbędne dla wytwórczości maszyn rolniczych, podniosły się od 1. IV r. b. do chwili obecnej przeciętnie o 14,6% to jednak cenniki fabryczne nie uległy żadnej zmianie, jasnym przeto jest, że fabryki pracują z nader nikłymi zyskami; 2) zsyndykalizowanie hut ujemnie wpłynęło na cenę, a przedewszystkiem na terminy dostaw, pomimo przyrzeczeń i zobowiązań w stosunku do fabryk, skutkiem czego fabrykanci, otrzymując surowce nieraz z kilkumiesięcznym opóźnieniem, zmuszeni są nabywać je z drugich i trzecich rąk po cenach niepomiarnie wygórowanych; 3) ponieważ zasadniczo dążeniem każdej fabryki jest utrzymanie ciągłości pracy przy stałej liczbie ludzi i dniach pracy, a sezonowy charakter fabrykacji maszyn rolniczych wymaga przy-

gotowania towaru w miesiącach zimowych na okres sezonu głównego, przypadającego w miesiącach letnich i jesiennych, przeto zrozumiałem się staję, że fabryki tej branży muszą być wyposażone w odpowiednie środki obrotowe.

Jest rzeczą pewną, że każda ilość maszyn i narzędzi rolniczych, wyprodukowana zawczasu przez obecnie prosperujące wytwornie, z powodzeniem jest lokowana na rynku wewnętrznym w sezonie głównym. O nadprodukcji wewnątrz kraju narazie mowy być nie może. Należy zważyć, że naogół Polska, jako kraj wybitnie rolniczy, dopiero obecnie intensywniej i bardziej postępowo zaczyna się rozwijać i zrujnowane niejednokrotnie gospodarstwa, skutkiem zawieruchy wojennej, wymagają jeszcze przez długie lata nakładów inwestycyjnych. Fabryki na ogół nie posiadają kapitałów obrotowych i tu należałoby zwrócić uwagę czynników miarodajnych, aby w zrozumieniu interesów rolnictwa i samego przemysłu, ułatwiły wydatną pomoc w postaci stworzenia środków obrotowych, bądź przez przyciągnięcie kredytów długoterminowych, bądź przez udzielanie gwarancji dla kapitalistów zagranicznych, którzy jak nas informowano, gotowi są lokować swe kapitały w przemyśle polskim. Dotychczas praktykowana pomoc instytucji rządowych przez udzielanie kredytu pod zastaw gotowych wyrobów, jest nierealna i niepraktyczna, uniemożliwiająca ruchliwość magazynów, i mogłaby przynieść jedynie korzyść w tym wypadku, o ile udzielana będzie w postaci zastawu majątku nieruchomego. Jesteśmy pewni, że z chwilą zwrócenia uwagi miarodajnych czynników na poruszone tu sprawy, bezrobocie w obrębie Województwa Lubelskiego znacznie zmniejszy się, co niewątpliwie leży w interesie państwa“.

NOWE WYDAWNICTWA

ROCZNIK STATYSTYCZNY. Część: II; III A; III B; IV; V; VIII. Jak już swego czasu donosiliśmy, rozpoczęło Ministerstwo Koleji szeroko pomyślane wydawnictwo, obrazujące szczegółowo przewóz towarów: wewnętrzny, graniczny oraz tranzytowy, odbywający się na polskich kolejach państwowych. Pracę tę kontynuują obecne Ministerstwo Komunikacji.

Pomieszczając recenzję o pierwszych tomach, czyli częściach tegoż wydawnictwa, wyraziliśmy przekonanie o stosunkowo niewielkiej celowości takiego ujęcia sprawy. Również i dziś zniewoleni jesteśmy częściowo podtrzymać ówczesne nasze wywody.

Najbardziej do naszych pojęć o tego rodzaju wydawnictwach zbliżoną jest część VIII „Rocznika Statystyczn.“

Nie wątpimy, że, kto się w nią uważnie wczyta, znajdzie w niej wiele cennego materiału, zarówno ściśle cyfrowego, jak niemniej orientacyjnego.

L. G.



Bilans tegorocznych Targów Wschodnich.

II.

Pod auspicjami Komisji Turystycznej przy Województwie Lwowskim urządzono interesującą wystawę zdjęć fotograficznych krajobrazu polskiego, która skupiła prace takich mistrzów fotografii jak prof. Bułhak z Wilna, Dr. Mikolasch ze Lwowa, Bracia Zwolińscy z Zakopanego i inni. Wystawa ta obejmowała zdjęcia przeważnie południowych kresów Rzeczypospolitej t. j. Karpat i Tatr.

Wystawa budowlana objęła dwa pawilony, które zawierały razem zwyż 60 firm oprócz których szereg firm

likatesów. Wystawione produkty krajowe były oczywiście pierwszej jakości, były prawdziwą ozdobą wystawy.

Z kolei wypada nam przejść do rolniczych imprez specjalnych. Na pierwszy plan wysunęła się tu wystawa hodowli bydła rogatego, która zgromadziła 153 sztuk z Małopolski oraz 40 sztuk z Górnego Śląska. Również okazała zarówno pod względem jakości, jak i ilości eksponatów przedstawiała się wystawa koni remontowych, która skupiła doborowe konie chowu naszych stajni zarodowych.



Fragment działu maszyn rolniczych na wolnem polu VI. T. W. (na tle kompleksu stajen targu hodowlanego).

wystawiało w własnych kioskach wzgl. pawilonach. Zgromadzone eksponaty zarówno z dziedziny materiałów jak i planów i projektów, dawały dobry przegląd obecnych kierunków, panujących w budownictwie. Połączona z Ogólnopolskim Zjazdem antygruźliczym, odbyła się również wystawa higieniczna przeciwgruźlicza, która zgromadziła główne krajowe wytwórnie leków i aparatów.

Dla szerokich sfer najciekawszą była wystawa spożywcza. W dwóch skrzydłach olbrzymiego pawilonu Centralnego skupiło się około 60 firm, które bądźto obejmowały krajowych producentów konserw, win owocowych, czekolady i piwa, bądźto zastępców zagranicznych win i de-

17 stajni z Małopolski, 3 z Wielkopolski i 7 z byłego zaboru rosyjskiego — obeślało wystawę. Trzodę chlewną i owce wystawiło trzech hodowców, drób, gołębie i króliki 101 firm, związków i osób prywatnych. Okazała była wreszcie wystawa cukrownictwa polskiego.

Właściwe Targi Wschodnie obeślane były również doskonale. Wszystkie miejsca były obsadzone, przyczem granica — jakkolwiek słabiej od lat ubiegłych, niemniej jednak pokaźnie była reprezentowana.

Udział zagranicy przywykliśmy uważać jako miarę powodzenia Targów. Fałszywy ten pogląd, a w każdym razie jednostronny, wypada w tym roku sprostować. Udział za-

Gwarectwo „Hrabia Renard“

Kopalnie węgla i Zakłady Przemysłowe w Sosnowcu

Oddział: Walcownia rur i żelaza

Rury bez szwu czarne i ocynkowane ze stali Siemens-Martin, wyrabianej przez Tow. Huta Bankowa.

Rury żelazne wyciągane na gorąco i zimno do rozmaitego użytku. Rury z kołnierzami stałymi i ruchomymi na przewody parowe, powietrzne, wodne i gazowe. — Rury gładkie i fasonowe do kotłów, parowozów, traktorów. — Rury Fielda, Rury pompowe zwyczajne i amerykańskie. — Rury wiertnicze — Rury studzienne o grubych ściankach do przewodów hydraulicznych. Rury podsadzkowe.

Rury spawane od (1/8" do 1 1/2")

Rury spawane z mufami, lub kołnierzami nagwintowanymi na przewody gazowe.

Mufy — Gwinty długie — Łuki. Żelazo ciągnięte, okrągłe i sześciokątne. Natychmiastowa dostawa rur normalnych wszelkich wymiarów. — Termin dostawy rur specjalnych po porozumieniu. Odlewy żelazne.

Składy w Warszawie: Żelazna 59
Telefon 58-88. Telefon 58-88.

Specjalność: Rury o cienkich ściankach do Cukrowni i aparatów destylacyjnych. Wężownice wszelkich kształtów i wymiarów.

Przedstawiciele: Inż. A. de Rosset, Warszawa, Foksal 11, lub Wilcza 29a, tel. 272-56
 Antoni Bernhard, Poznań, Wielkie Garbary 18, tel. 12-59
 Antoni Bernhard, Łódź, Andrzejka 7, tel. 9-01
 Julian Bonk, Lwów, Sapiehy 26, tel. 12-80
 Inż. Jerzy Pobóg-Krasnodebski, Katowice, Młyńska 5, tel. 22-03.

2983

TOWARZYSTWO AKCYJNE

FABRYK BUDOWY TRANSMISJI, MASZYN I ODLEWNI ŻELAZA

J. JOHN W ŁODZI

Własne biura sprzedaży:

W WARSZAWIE
Aleje Jerozolimskie 51

WE LWOWIE
Zybilkiewicza 39

W POZNANIU
Gieszkowskiego 8

W KRAKOWIE
Basztowa I. 24

W KATOWICACH
Batorego 4

Adres telegraficzny:
„TRANSMISJA”

W LUBLINIE
Krakowskie-Przedmieście 58

PĘDNIE (transmisje). Łożyska samosmary. Wieszaki. Wałki. Sprzęgła stałe i rozłączane: kłowe i cierne. Koła pasowe i linowe. Naprężacze pasów. Kierowniki pasowe. Wykonanie dokładne. Kontrola sprawdzianami różnicowymi. Produkcja masowa na skład; terminy krótkie.

KOŁA zębate czołowe i stożkowe z zębami obrabianymi na specjalnych automatach.

TOKARKI pociągowe, szybko tnące z wałkiem pociagowym do toczenia i śrubą pociagową do gwintów. Budowa mocna. Wykonanie serjami bardzo dokładne. Wrzeczona szlifowane. Każda tokarka próbowana i kontrolowana protokularnie.

WIERTARKI kolumnowe ze skrzynką biegów (8 szybkości) i samodzielnym posuwem wrzeczona (4 szybkości) dla wiercenia otworów do 32 i 40 mm.

KOTŁY STREBEL'A, oryginalne do ogrzewania centralnych.

WALCE młyńskie i inne przedmioty żeliwne utwardzone.

RUSZTY ekonomiczne własnego systemu i wszelkie odlewy.

2639

Dostawa ze składów lub w terminach krótkich.

granicę jako wystawców zmniejszył się bowiem, natomiast nie zmniejszyło się powodzenie Targów. Miernikiem tego powodzenia był w tym roku udział zwiedzających, który był wprost olbrzymi, a poszczególne dni były widownią rekordowego wprost napływu zwiedzających, jakiego Targi od swego istnienia nie pamiętają.

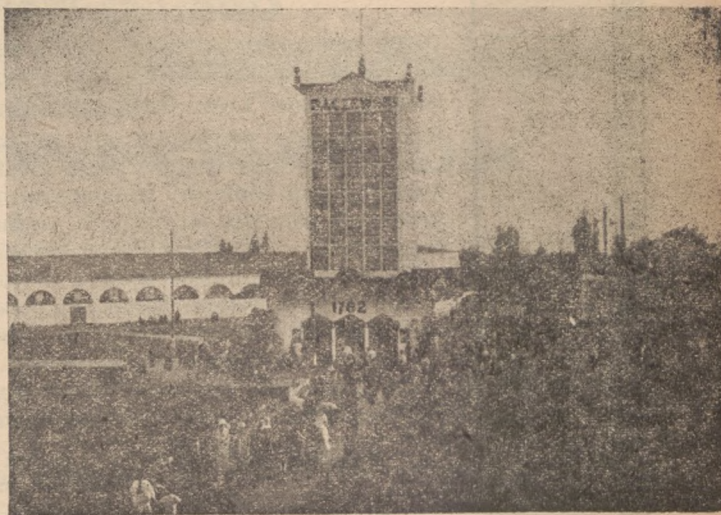
Obok gości z całej Polski zwiędziła Targi znaczna



Kolumnada pawilonu centralnego w głównej alei placu wyst. podczas VI. T. W.

ilość wywiezerek z krajów ościennych, które niewątpliwie przyczynią się do propagandy naszego kraju zagranicą. Te tłumy gości, dochodzące do kilkudziesięciu tysięcy dziennie, to najlepszy argument świadczący o pożyteczności i znaczeniu Targów lwowskich.

Targi Wschodnie, to jeden z nielicznych u nas pomników celowej i racjonalnie pojętej pracy.



Pod pawilonem fabr. wódek J. A. Baczewskiego na VI. T. W.

Z ustawodawstwa

ROZPORZĄDZENIE

PREZESA RADY MINISTRÓW I MINISTRA SKARBU

z dnia 19 listopada 1926 r.

w sprawie zmiany § 3 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z dnia 16 czerwca 1926 r., dotyczącego się kosztów w sprawach przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym.

Na zasadzie art. 14 ustawy z dnia 25 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 237) zarządza się co następuje:

§ 1. § 3 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z dnia 16 czerwca 1926 r. celem wykonania ustawy z dnia 25 marca 1926 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 424) otrzymuje brzmienie następujące:

„§ 3 (Do art. 12). Do podań, załączników, świadectw i odpisów, podlegających opłacie wedle art. 12 ustawy, stosuje się — w myśl art. 74 przepisów tymczasowych o kosztach sądowych (Dz. U. R. P. z r. 1924 Nr. 28, poz. 284) w brzmieniu, ustalonym art. 174 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 570) — artykuły 140, 142 do 145, 148 do 154, 157, 158, 160 i 161 tej ostatniej ustawy.

Opłaty te wynoszą:

- 1) od pierwszego egzemplarza podania — 3 zł. bez względu na ilość arkuszy (art. 145 p. 1);
- 2) od każdego załącznika, jako też od każdego dalszego egzemplarza lub odpisu podania, wraz z niem złożonych — po 50 gr. Podanie ponowne, przy którym jedynie zostają złożone załączniki, potrzebne do załatwienia pierwszego podania, nie podlega opłacie; od załączni-

ków opłaca się jednak po 50 gr. od sztuki (art. 145 p. 2 i ustęp drugi);

3) za świadectwo — 3 zł. bez względu na ilość arkuszy (art. 154 ustęp pierwszy);

4) za odpis, sporządzony i poświadczony przez Najwyższy Trybunał Administracyjny — 1 zł. od każdej strony pełnej lub zaczętej (art. 157 ustęp pierwszy);

5) za poświadczenie przez Najwyższy Trybunał Administracyjny zgodności z pierwopisem odpisu, sporządzonego nieurzędownie (przez samą stronę) — 50 gr. od każdej pełnej lub zaczętej strony (art. 157 ustęp p. b).

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1927 r.

Prezes Rady Ministrów: J. Piłsudski.

Minister Skarbu: G. Czechowicz.

Dar Rzemiosła Polskiego.

W firmie złotniczej „W. Szulc“ przy Placu Wolności nr. 5 w Poznaniu zostanie od dnia 29. listopada do 6 grudnia 1926 r. włącznie wystawiony dar, jaki rzemiosło polskie miasta Poznania ofiarowało J. E. Ks. A. Lisieckiemu Biskupowi Śląskiemu, synowi znanego rzemieślnika poznańskiego. Dar ten wykonany artystycznie przez krajową firmę St. Słupeczyński przy Wielkich Garbarach w Poznaniu — składa się z kielicha, puszki, patyny i zostanie wręczony Ks. Biskupowi dnia 8. grudnia b. r.

Na tej drodze ma publiczność polska możność naucego przekonania się, że nasz artystyczny polski przemysł złotniczo-cyzelarski nie ustępuje wcale wyrobom zagranicznym, które w ogólnem mniemaniu mają przewyższać nasz wyrób krajowy. Jest to jeszcze jeden niezbity dowód, że nie należy lekceważyć naszego przemysłu polskiego.

Sprzedam mój system budowy najnowszych pieców do masowego wypalania dachówek, kafli, naczyń, bez układania cegieł i kosztownych suszarni. Gieze moje są na to f. drzewo, węgiel Wielaa oszczędność opatu i transportu. L. kata kapitału nie w murach, ale wartościowych konst. uszczeln. żelaznych i szamocie. K. Tokarz, ceramik Lublin, skrytka 75. 3308 b

Bloki i tarcze filcome



wszelkiego rodzaju dostarcza

R. KUNERT i Ska T. z o. p.

Poznań, Plac Św. Krzyski 1
— Telefon nr. 29-21 —

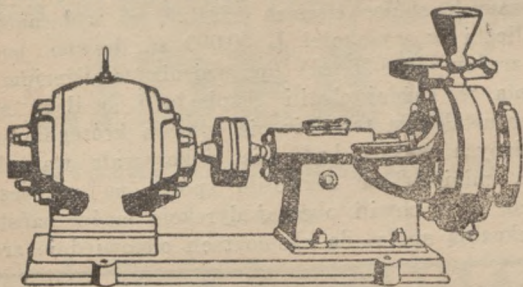
2818

Maszyny do krojenia chleba

wyrabia jako swoją specjalność

A. Ambrożkiewicz
Poznań, Bydgoska 2

456



3240

POMPY ODŚRODKOWE

dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:

Fabryka maszyn górniczych, Katowice-Załęże

PASY

skórzane i z sierści wiel-
bładziej w najlepszym 2592
gatunku, oraz wszelkie
artykuły techniczne, po-
lecają najkorzystniej

Biuro Techniczno-Handlowe
LISIEWSKI i GLASER, Poznań

ul. 27. Grudnia 16, dom tylny.

Telefon 50-18.

Towarzystwo Akcyjne

„Arkona”

Wytwórnia
wyrobów
metalowych



Tczew

Telef. 20 i 59

Adres telegr.: ARKONA — TCZEW

Fabryka założona 1857 roku

2387

Oddział I:

wszelkiego rodzaju artykuły blaszane, cyno-
wane, cynkowane, lakierowane. — Beczki że-
lazne, cynkowane. — Spawalnia autogenowa.
Tłocznia hydrauliczna.

Oddział II:

Opakowania blaszane. — Chromolitografia na
blasze.

St. Malinowski, Śrem

Fabryka maszyn i wozów - Odlewnia żelaza i spiżu

Założ. w roku 1886

Telefon nr. 17

poleca:

wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, jako specjalność młocarnie szerokomłotne,
maneże, wszelkiego rodzaju walce oraz bryczki, wolanty, polowczyki, wozy robocze,
karawany, wozy mieszkalne, do walcy szosowych i plugów parowych.

Wykonuje się wszelkie odlewy żeliwne i spiżowe według własnych
lub nadesłanych modeli.

2003



DZIAŁ BUDOWLANY I DRZEWNY

Eksploracja puszczy Białowieskiej.

Dnia 17-go kwietnia 1924 r. minister rolnictwa i dóbr państwowych zawarł na okres dziesięcioletni z konsorcjum angielskiem „The Century Trust“ dwie umowy: jedną na eksploatację zrębów etatowych i użytków ubocznych w lasach Puszczy Białowieskiej, drugą w lasach, położonych w dorzeczu Niemna. Ogólna masa drzewa, przypadającego corocznie do wyrębu, wynosiła około 720.000 metrów kubicznych.

Niezależnie od sprzedaży drewna, zostały wydzierżawione Spółce w lasach Puszczy 4 tartaki o 21 trakach oraz około 200 kilometrów kolejek leśnych.

Ceny za drewno, jak również tenetę dzierżawną ustalono w walucie angielskiej. Sposób zapłaty przewidziano zaliczkowy. Jako gwarancję wykonania umów spółka wpłaciła kaucję w wysokości 50.000.

Przedsiębiorstwo, zakrojone na tak wielką skalę, wymagało oczywiście poza znacznym kapitałem obrotowym, sił fachowych, dokładnie obznajmionych z miejscowymi warunkami eksploatacji na terenach wschodnich, oraz sprzętowej administracji i odpowiedniego personelu technicznego.

Tymczasem spółka już w pierwszym roku eksploatacyjnym z powodu braku należytej organizacji i niesprzyjających dla wyrobu i wywozu drewna warunków atmosferycznych, nie zdołała wyeksploatować w pierwszym sezonie przekazanych jej cięć 1924/25, a w następnym przerwała całkowicie eksploatację, nie będąc w możności z powodu nieprzewidzianego spadku cen na drewno na rynku wszechświatowym i braku dalszych środków obrotowych wykonywać nadal wobec skarbu państwa swych zobowiązań umownych.

Powyzsza sytuacja finansowa zmusiła spółkę do pozyskania dla przedsiębiorstwa nowych grup kapitalistów oraz do zwrócenia się do ministerjum z prośbą o odpowiednie niżenie cen i udzielenie spółce pewnych ulg kredytowych.

Po przeprowadzeniu pertraktacji ze spółką, ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych, zgodnie z powziętą w tej sprawie uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów, zgodziło się poczynić w umowach, przy całkowitem zabez-

pieczeniu interesów skarbu, niektóre zmiany i uzupełnienia i, biorąc pod uwagę ceny na drewno na rynku wszechświatowym, udzieliło spółce pewnych ulg natury finansowej i kredytowej, wzamian za co uzyskało od spółki korzystniejsze dla skarbu warunki natury gospodarczej, a w szczególności w sposobie kwalifikowania drewna, dotkniętego murszem, którego w lasach Puszczy znajduje się bardzo znaczny odsetek.

Przy zmianie warunków umownych ministerjum rolnictwa wzięło również pod uwagę przyszły stosunek spółki do robotników i pracowników, a mianowicie zobowiązało spółkę, że istniejące zakłady przemysłowe będą pracowały normalnie, oraz, że spółka będzie ściśle stosowała się w stosunku do robotników do istniejących praw i przepisów.

Nadto ministerjum rolnictwa zastrzegło, że spółka winna zatrudniać wyłącznie krajowych robotników, urzędników i personel techniczny z wyjątkiem naczelnych stanowisk w zarządzie, które mogą być obsadzone przez obcokrajowców, wszelkie zaś ciężące na spółce, jako pracodawcy, świadczenia (ubezpieczenie robotników i pracowników od wypadków, bezrobocia itd.) spółka winna będzie regulować w swoim czasie. Zaległe świadczenia właściwe dyrekcje lasów państwowych na żądanie odpowiednich władz regulować będą ze złożonej przez spółkę kaucji z konsekwencjami, przewidzianymi w umowach.

Wobec tego, że spółka w ustalonym terminie powyższe warunki przyjęła, ponadto skarb państwa posiada wystarczające zabezpieczenie finansowe w postaci: a) kaucji w wysokości Ł 50.000, b) opłaconej należności za niewyeksplotowane jeszcze całkowicie drewno, znajdujące się na pniu w przekazanych spółce cięciach 1924/25, c) wpłaconej obecnie zaliczki w wysokości Ł 50.000 za drewno, pochodzące z zrębów 1925/26, d) uprawnienia ministerjum do wstrzymania w każdej chwili eksploatacji, o ileby spółka bądź w ustalonym terminie nie opłaciła któregośkolwiek z wystawionych weksli, bądź nie wykonywała warunków umownych, ministerjum zezwoliło spółce na rozpoczęcie eksploatacji, a w chwili obecnej dyrekcje lasów państwowych przekazują spółce do eksploatacji odpowiednie zręby.

◆ Drobne wiadomości ◆

I-szy Ogólnopństwowy zjazd przemysłowców i kupców drzewnych

który odbędzie się 15 do 17 grudnia r. b. w Warszawie, zapowiada się bardzo poważnie. Zjazd otwarty zostanie przez Ministra Przemysłu i Handlu w obecności zainteresowanych ministrów.

Na zjazd ten, który jest pierwszym tego rodzaju od czasu powstania Polski, zapowiedzieli swój przyjazd reprezentanci wszystkich najpoważniejszych przedsiębiorstw drzewnych z całej Polski i byłoby dlatego bardzo pożądanym, by również i przedsiębiorstwa drzewne Wschodniej Małopolski na zjeździe tym były licznie reprezentowane.

Z ramienia Syndykatu Interesantów Drzewnych we Lwowie wygłoszą referaty p. prezes dr. Csala „O świadczeniach socjalnych“, p. dr. Kiesler „O sprawie organizacji zakupu przez krajowy przemysł drzewny surowca w lasach państwowych“, p. Kopelmann „O polityce celnej i traktatowej“, oraz p. Szczygielski „O ustawie lasowej“. Poza tem wygłoszony zostanie cały szereg referatów przez delegatów organizacji wszystkich dzielnic Polski.

Związek eksporterów drzewnych w Warszawie.

Uzupełniając nasze poprzednie wiadomości w sprawie powstania w Warszawie syndykatu eksporterów drzewnych, zamieszczone w nr. 45 „Rynku Metalowego i Maszynowego“, dowiadujemy się, że kapitał zakładowy Związku wynosi 100.000 zł. Związek działa jako spółka z ogr. odp. od 29 października 1926 r. i reprezentuje roczną produkcję około 20.000 standartów drzewa tartego. Do zakresu działania związku należy podniesienie techniczne przeróbki drzewa, modernizacja tartaków, standaryzacja polskiego drzewa eksportowego, szukanie bezpośredniego kontaktu z odbiorcami zagranicą, finansowanie produkcji przy pomocy Banku Gospodarstwa Krajowego, zabezpieczenie na posiadany przez współników materiał drzewny, oraz starania o zaliczki na kontraktowane zagranicę drzewo. Wymieniony związek jest pierwszym z mających powstać w najbliższym czasie tego rodzaju organizacją.

Rabaty przy sprzedaży cementu.

Sezon budowlany zasadniczo już się skończył, mimo to jednak na cement zapotrzebowanie w dalszym ciągu było bardzo duże. Przypisać to należy dokładnej orientacji hurtowników w obecnej sytuacji, gdyż przewidywali oni w najbliższych dniach znaczną wyższość cen cementu, wobec

Lakier kolodynowy

(Zaponlack)

jako ochronę przeciw rdzy dla polerowanych i toczonych części maszyn niklowych, miedzianych etc.

à klg. 10.— zł.

oferuje

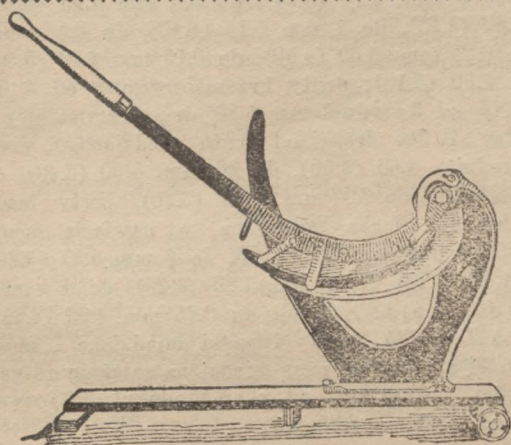
Laboratorium Techniczne ♦ Grudziądz

Pańska 22.

Na życzenie próbki.

3221

Na życzenie próbki.



Nóż do krajania słomy na ściółkę

„IDEAL”

własny ulepszony wyrób

2214

dostarcza

Centrala Pługów Parowych T. z o. p.

Fabryka Maszyn

Telef. 6950 — 6117

Poznań

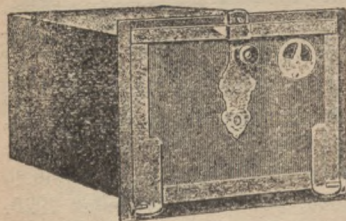
Piotra Wawrzyniaka 28/30

Adres telegr.: „Centropług-Poznań”

PIERWSZA CIESZYŃSKA FABRYKA TOWARÓW METALOWYCH, ŻELAZNYCH I CZARNO-BLĄSZANYCH

J. PIPERSBERG, POLSKI CIESZYN

Założona 1903



SPECJALNOŚĆ

SZABAŚNIKI

w różnych wykonaniach i rozmiarach

RURY I KOLANA
PATENTOWE

Wszelkie części do piecy pokojowych i kuchennych, jako też każdego rodzaju artykuły żelazno-blaszane, wchodzące w zakres tegoż działu.

SKORA I RZETELNA OBSŁUGA

2841 b

„Der Eisenhändler”

Otto Hoffmann Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku.

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu.

Abonować można z przesyłką włącznie za 13.50 zł. kwartalnie w admin. „Rynku Metal. i Masz.” w Poznaniu, Wielka 10. Telef. 2277

Ka'ndyże „Eisenhändler” jeszcze na składzie, 1 egz. kosztuje 9,— mkł

(Płatne w złotych polskich po kursie dnia) i kosztą poleconej przesyłki

Młocarnie szerokomłotne VISTULA

Młocarnie z przymkami

Młocarnie z wałami do gładkiej słomy

Walce, kieraty

Siekacze do buraków

Sortowniki ziemniaków

Maszyny do czyszczenia zboża

Sieczkarnie bębnowe do zapędu mechanicznego stojące i na wozach

Sieczkarnie tarczowe

Koła transmisyjne

Pompy do gnojówki z rurą stalową i wyjmującymi wentylami

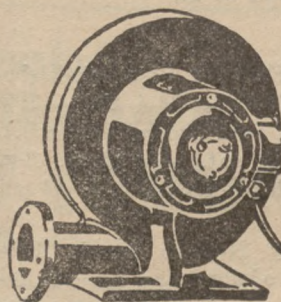
wykonuje jako długoletnią specjalność

A. P. Muscate

Fabryka Maszyn T. z o. p.

T C Z E W (Pomorze)

3216



Wentylatory

na każde ciśnienie
i każdą wydajność

dostarcza

Fabryka Maszyn Górniczych
w Załężu.

3296

czego starali się możliwie jaknajprędzej zakupić po tanich cenach większe ilości. Ostatnie dwa dni przyniosły nam w dziale tym zasadniczą zmianę, gdyż syndykat warszawski, udzielający dotychczas 50% rabatu, zmniejszył nawet dla najpoważniejszych odbiorców tę stawkę na 25% przy zapłacie natychmiastowej gotówką, zaś przy pokryciu weksłowym rabat dochodzi maksymalnie do 15%. Trómaczy się to dojściem do porozumienia poważniejszych syndykatów warszawskiego i małopolskiego. Syndykat Małopolski chwilowo nie zastosował się jeszcze do warunków syndykatu warszawskiego i udziela nadal nieco wyższych rabatów, jednak i on niechętnie przyjmuje zamówienia. W następnym tygodniu, jak twierdzą hurtownicy, obniży on procent, który z 60 będzie wynosił maksymalnie 20%. W detalu dziś cena cementu kształtuje się 16 — 17 zł. za beczkę 200 kg. loco skład.

Dwa miliony cegieł.

Dwa miliony cegieł zużyto na budowę największych magazynów w Europie, które właśnie ukończono w Forcie Dunlop w Anglii.

Na konstrukcję składów tych złożyło się: 36 tonn angielskich ołowiu, 4.200 tonn stali, 4.800 tonn cementu, 5.700 tonn piasku oraz 20.000 tonn żwiru dla fabrykacji betonu.

Beton zajmuje 9.940 metrów³ w ścianach i we drzwiach; zużyto pozatym 467 metrów³ kamienia „Bath“. Okna zawierają 12.801, a dach 6.767 metrów szyb.

Na wszystkich ośmiu piętrach budynku umieszczone są nad podłogą półki metalowe na opony, dla których właśnie budynek ten został przeznaczony.

Budynek posiada dwie pięcio-tonnowe windy, a ogólna powierzchnia podłogi wynosi blisko 14 akrów (56.656 metrów kwadratowych).

Z rynku materiałów budowlanych, drzewa, metali, blachy, drutu i żelaza

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 24. 11. Cegła ogniotrwała normalna (22 gr. sztuka) 80 zł., cegła kopulakowa 80 zł., Oglina ogniotrwała mielona 30 zł., mączka szamotowa 50 zł., wszystko za tonnę fr. st. załad. Wapno notowano za 100 kg. loco stacja wysyłająca: kieleckie 3.15, częstochowskie 2.76.

Warszawa, 24. 11. Zapotrzebowanie materiałów budowlanych jest jeszcze dość duże. Normalnie w tej porze roku popyt jest zazwyczaj mniejszy, jedynie dzięki sprzyjającej pogodzie panuje w dziale tym w roku bieżącym ruch nadzwyczajny. Za cegłę dobrze wypaloną ręczną płaci się loco plac fabryczny 50 zł. za 1000 sztuk, fr. wagon st. Warszawa 62 zł., dachówka żłobiona za 1000 szt. I gat. fr. plac fabryczny 200 zł., II gat. 160 zł., fr. st. Warszawa I gat. 213 zł., II gat. 173 zł., karpiołka fr. plac fabr. 90 zł., fr. wagon st. Warszawa 96 zł.

DRZEWO.

Warszawa, 26. 11. Parowa Fabryka Posadzek Dębowych, Jakób Zymann (Gęsia 30, tel. 404 — 32 i 216 — 70): notuje za metr kw. dębowej klepki posadzkowej loco skład. gatunek eksportowy 1.00 dol., 1-szy gat. — 8.50 zł., 2-gi gatunek — 7.75 zł. Tafle posadzkowe od 14 — 23 zł. za metr.

Bydgoszcz, 26. 11. Ze strony Niemiec panuje duże zapotrzebowanie na kłose sosnowe odziomkowe, których cena poprawiła się z 42—43 sh na 47—48 sh za m. sześć. franco wagon granica polsko-niemiecka, łącznie z cłem polskim lecz bez niemieckiego. Deski stolarskie olszowe z Polski sprzedawano franco Berlin po 100 mk. za metr sześć.; na dębinę popyt ograniczony.

METALE.

Katowice, 26. 11. Notowania firmy B-cia Schmidt w Bydgoszczy, ul. Toruńska 1, hurtownie loco Katowice za tonę metryczną w L: cyna Banca lub Straits 353.10, ołów hutniczy 33.50, biały metal łożyskowy 20% 68, 40% 128.10, 60% 192.10, 80% 264, inne stopy procentowe w odpowiednim gatunku; antymon Regulus 63. Za kg. w dol.: aluminium hutnicze norweskie 64.02, miedź czysta w blokach 99% 29.59, spiż w blokach 85/5 25.22, mosiądz w blokach 65% 22.80. Odlewy za 1 kg.: mosiądz 2.10 fr. szw., spiż 2.40 fr. szw., brąz fosforowy 2.65 fr. szk. Tendencja spokojna.

DRUT I BLACHA.

Warszawa, 26. 11. Ceny półwyrobów metalowych w tym tygodniu pozostają bez zmiany i wynoszą przy odbiorze z fabryki za 1 kg w złotych polskich: druty miedziane, w nawiasie mosiężne, średnicy od 10—6 mm 4.65 (3.90), średnicy 6—5 mm. 4.70 (3.95), do 3.5 mm 4.75 (4.15), do 2 mm. 4.80 (4.20), do 1 mm 5.15 (4.40), do 0.5 mm. 5.30 (4.65), do 0.25 mm. 5.50 (4.90), do 0.15 mm 6.50 (5.50), do 0.10 mm. 7.50 (6.10); druty krzemobronzowe od 5 do 3.5 mm zł. 5.45, od 3.49 do 1 mm 5.80, drut tramwajowy jezdny „Trolley“ o 5% drożej od drutu miedzianego, pręty do 10 mm średnicy 4.60 (3.50), do 20 mm. 4.50 (3.40), do 30 mm. 4.40 (3.30), do 50 mm 4.30 (3.20), pręty fasonowe o 10% drożej. Blacha miedziana, w nawiasie mosiężna, grubość 10—6 mm zł. 4.30 (3.60), do 5 mm 4.35 (3.65), do 3.5 mm 4.40 (3.70) do 2 mm 4.80 (4.20), do 1 mm 5.15 (4.40), do 0.5 mm 4.60 (3.95), do 0.25 mm 4.95 (4.25), do 0.20 mm 5.30 (4.65), taśmy i paski miedziane i mosiężne o 10% drożej niż blacha, rury miedziane zależnie od grubości i średnicy zewnętrznej od zł. 5.85 do zł. 7.00 za 1 kg mosiężne od 5.40 — 6.85 zł.

Warszawa, 26. 11. „Polska Cynkownia“, Warszawa, Piękna nr. 11a, notuje następujące ceny za kg. fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana I gat. 20 ark., w snopku 1.10 zł. — 22 ark. w snopku zł. 1.15.

HACELE.

Sosnowiec, 25. 11. Haele „Podkowa“ notuje: za Nr. 6 zł. 6, Nr. 8 zł. 7.50, Nr. 10 zł. 9, Nr. 12 zł. 10. Tendencja mocniejsza.

ŻELAZO.

Katowice, 26. 11. Ceny starego żelaza za tonę loco st. załad.: stare żelazo kute I gat. (grubsze kawałki) 125 zł., blacha żelazna i wióry 78, paczkowana blacha 80, luźne żelazo 65, paczkowane żelazo 67. Wobec zapowiedzi utworzenia w najbliższych dniach syndykatu starego żelaza, ceny powyższe prawdopodobnie utrzymają się do końca tego miesiąca. Po powstaniu syndykatu przewidywana jest znaczna zniżka cen.

Nowy Bytom, 26. 11. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S. — reprezentacja S. A. Wdowiński w Warszawie, cena za tonnę 200 zł. loco stacja Nowy-Bytom.

Złoty w dniu 26 listopada 1926.

Gdańsk przekaz 56.93 — 57.07, gotówka 56.88 — 57.02, Londyn przekaz 43.50, Zurych przekaz 57.50, Ryga przekaz 64, Medjolan przekaz 276, Berlin przekaz na Warszawę 46.48 — 46.72, na Katowice 46.43 — 46.67, got. 46.26 — 46.78, Bukareszt przekaz 2035, Czerniowce przekaz 2020, Praga przekaz 373 — 379, gotówka 377 — 380, Wiedeń przekaz 78.15 — 79.35, gotówka 78.50 — 79.50, Budapeszt gotówka 7815 — 8015, Amsterdam przekaz 26.

Sieredzki i Szulc T. z o. p.

3210

Centrala Maszyn i Narzędzi

Telef. 3450

Poznań
ul. św. Marcina 43

Telef. 3480

Reprezentanci na Województwo Poznańskie:

Huty Bismarka w Hajdukach Wielkich (G. Śl.) — Stal szybko tnąca, narzędziowa, konstrukcyjna, maszynowa, kute części stalowe i surowiec żelaza.

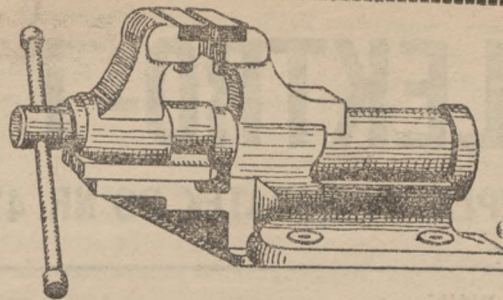
„Cebeo“, Centralne Biuro Sprzedaży Odlewów Ogrzewalnych fabryk: Rohn, Zieliński i S-ka w Warszawie, Tow. Akc. „Staporków“ w Staporkowie, „Kamienna — Jan Witwicki“ w Kamiennej. Radjatory — rury żebrowe i łączniki do takowych.

Tow. Akc. „Staporków“ w Staporkowie: Surowiec odlewniczy, rury zlewowe i wodociągowe oraz odlewy do celów kolejowych i przemysłowych.

S-ki Akc. „Val D'Or“. Francja: Wiertarki stołowe, ścienne, radialne, ręczne, piersiowe, uchwyty do wiertarek, korby wszelkich systemów, imadła precyzyjne i szlifierki.

Polecają do natychmiastowej dostawy ze składu:

Obrobiarki do drzewa i metalu. Maszyny blacharskie. Nożyce i dziurkacze do blachy. Narzędzia pneumatyczne. Piłniki krajowe i angielskie. Wszelkie narzędzia. Łożyska kulkowe i samosmarujące oraz wszelkie części transmisyjne. Pasy skórzane i z sierści wielbłądziej. Tarcze i wyroby szmerglowe, krajowe i zagraniczne. Artykuły techniczne. Aparaty do spawania. Stal do różnych celów. Rury gazowe i kotłowe. Oryginalne szwajcarskie łączniki marki + G F +. Armatury i artykuły instalac.



IMADŁA

3804

dostarcza w różnych wielkościach

**Fabryka Maszyn
Górnich
KATOWICE - ZAŁĘŻE.**

A. STANEK

FABRYKA WANIEŃ i PIECY KĄPIELOWYCH

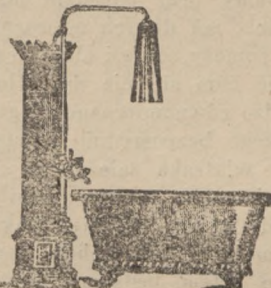
ORAZ WSZELKICH WYROBÓW
BLASZANYCH

POZNAŃ

Małe Garbary 7a

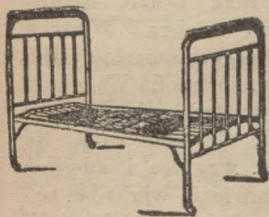
Telefon 33-50 Zał. w r. 1900.

1766



Prosimy powoływać się na

„Rynek Metalowy i Maszynowy“



**Fabryka Łóżek
Metalowych** 3060

i Materacy Patentowych

L. Świętek

Poznań, Dr. Dębińska 12. Tel. 27-46
Odsprzedającym wysoki procent.

POMORSKA
SKŁADNICA SUROWCÓW
T. CZACHOWSKI
w TORUNIU

ul. Czerwona
Droga.

Telef.
806

Zakup:

żelaza starego, metali,
kości, szmat, papieru,
stłuczek szklanych i p.

Sprzedaż:

żelaza sztab., blach, bednarki i podków

Zamiana:

żelaza starego na żelazo nowe i użytkowe

Specjalność: Demontaż i użytkowanie starych urządzeń fabrycznych.

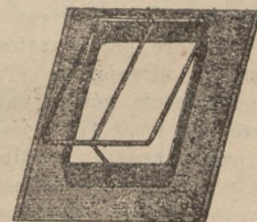
Hurt



Detal

**Fabryka Wyrobów
Metalowych i Blaszanych**
FR. STREHLAU · TORUŃ
Telefon 188

Okna pocynk. z żelazną kutą ramą dla kamien. i pap. dachu
40x50 cm. — Wiadra dekarskie do smoły. — Szele do rur
pocynk. 85, 100, 120, 150 mm. — Rury płuczkowe, szele
do rur płuczkowych. — Pompy do benzyny, oliwy i nafty.
Kanistry samochodowe do benzyny z siatką. — Pocynko-
wane ciężkie polewaczki dla budowl.



Na zapytanie służę szczegółową ofertą

2857a

Cenniki na żądanie.